

A. 1220 II

B1-12

ZAKŁAD ARCHITEKTURY POLSKIEJ I HISTORII SZTUKI
POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

STUDIA

DO DZIEJÓW SZTUKI W POLSCE

TOM CZWARTY

ZESZ. 2



Wydawnictwo
1952

W A R S Z A W A M C M X X X V I I

WYDAWNICTWO ZAKŁADU ARCHITEKTURY POLSKIEJ I HISTORII SZTUKI POLITECHNIKI
WARSZAWSKIEJ. SKŁAD GŁÓWNY: W KASIE IMIENIA MIANOWSKIEGO W WARSZAWIE

S T U D I A
DO DZIEJÓW SZTUKI W POLSCE

TOM IV, ZESZYT 2



INSTITUT D'ARCHITECTURE POLONAISE ET D'HISTOIRE DE L'ART
DE L'ÉCOLE POLYTECHNIQUE À VARSOVIE

É T U D E S

SUR L'HISTOIRE DE L'ART

EN POLOGNE

TOME QUATRIÈME
IIÈME PARTIE

TABLE DE MATIÈRES:

	Page
W. TATARKIEWICZ: Świack. Un monument de la peinture murale, Époque de Stanislas Auguste	101
Index des personnes et des localités	127

V A R S O V I E M C M X X X V I I

PUBLICATION DE L'INSTITUT D'ARCHITECTURE POLONAISE ET D'HISTOIRE DE L'ART
DE L'ÉCOLE POLYTECH. À VARSOVIE. DÉPÔT GÉNÉRAL: CAISSE MIANOWSKI À VARSOVIE

ZAKŁAD ARCHITEKTURY POLSKIEJ I HISTORII SZTUKI
POLITECHNIKI WARSZAWSKIEJ

STUDIUM
DO DZIEJÓW SZTUKI
W POLSCE

TOM CZWARTY
ZESZ. 2



W A R S Z A W A M C M X X X V I I

WYDAWNICTWO ZAKŁADU ARCHITEKTURY POLSKIEJ I HISTORII SZTUKI POLITECHNIKI
WARSZAWSKIEJ. SKŁAD GŁÓWNY: W KASIE IMIENIA MIANOWSKIEGO W WARSZAWIE

WYDAWCA: W. L. ANCZYCA I SPÓŁKA
KRAKÓW, UL. ŚW. ANTONIEGO 10

STUDIA

SYMBOLOGIA
I
ANTROPOLOGIA

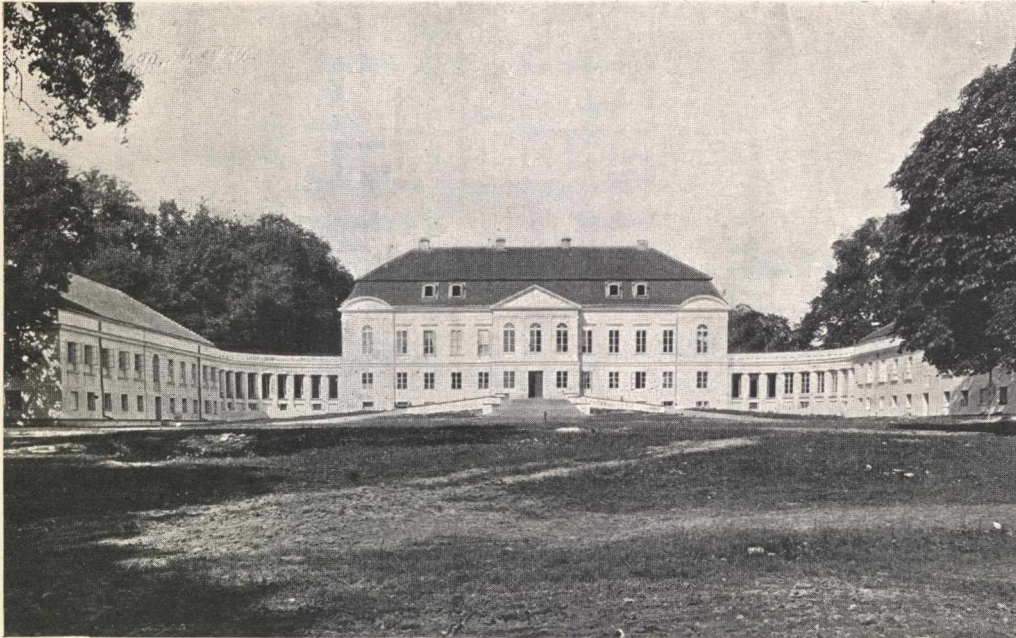
WYDAWCA: W. L. ANCZYCA I SPÓŁKA



WYDAWCA: W. L. ANCZYCA I SPÓŁKA

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SPÓŁKI

AKC. 829/K/80



Ryc. 1. Świack. Widok pałacu od podjazdu.

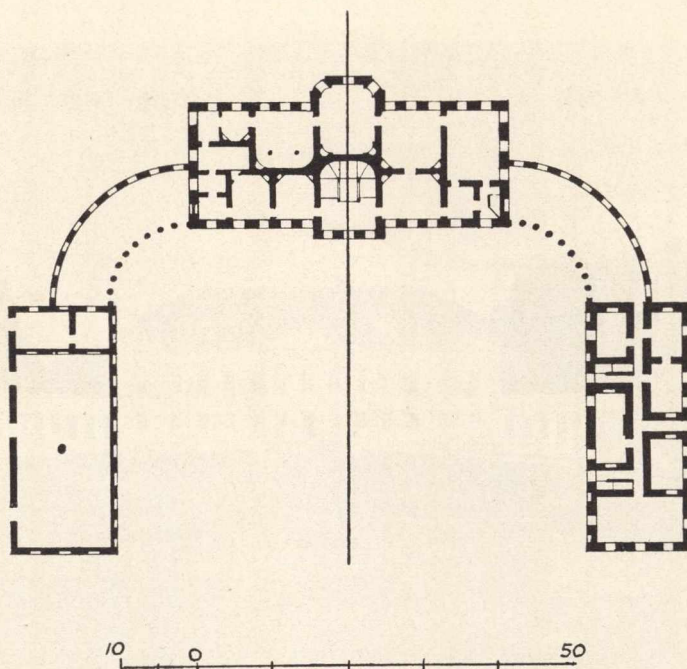
WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ

ŚWIACK

ZABYTEK DEKORACJI MALARSKIEJ Z EPOKI STANISŁAWOWSKIEJ

I. ŚWIACK leży o dwadzieścia kilometrów od Grodna w kierunku północno-zachodnim, przy samej już granicy litewskiej, w pięknej falistej okolicy, nie daleko od lewego brzegu Niemna. Należał od wieków do rodziny Wołłowiczów, wszedł w ich posiadanie bodaj jeszcze przed Unią¹⁾. „Dla pomnożonej tego domu familii“ rozpadł się z czasem „między potomstwem i sukcesory“ na liczne części, „jedne długami obarczone, drugie pod konwiccjami nieustannymi u różnych kredytorów i pretensorów zostające“. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. Józef Wołłowicz, marszałek grodzieński, odziedziczył część Świacka po ojcu swym Jerzym, ciwunie wiszniańskim, a inne części odkupiwszy od Stanisława Wołłowicza, krajczego grodzieńskiego, i od Michała, cześnika pińskiego, z powrotem „całe fundum Świack w jedno połączył“. Przy tym je „z pod ciężarów,

¹⁾ Archiwum Państwowe w Wilnie. T. 160, str. 157 i n.: Akt darowizny Świacka przez Józefa Wołłowicza synowi Antoniemu. — Akt ten zawiera również wiadomości, podane w tekście, o scaleniu dóbr Świack przez Józefa Wołłowicza.



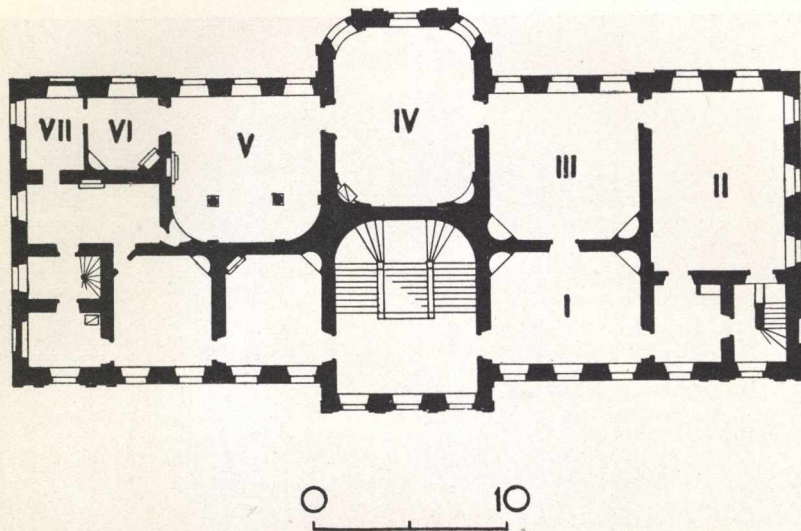
Ryc. 2. Świack. Rzut parteru pałacu i skrzydeł (przed restauracją).

procederów i wszelkich konwencji wy dobył, od pretensorów i kredytorów uspokoił“. Ponadto dokupił i przyłączył do Świacka „wołłowiczowskiego“ dobra sąsiedzkie, również noszące nazwę Świack, a należące do hr. Krasickich. Ten zebrany przez się wielki majątek w przededniu swej śmierci, w sierpniu 1779 r. darował synowi swemu Antoniemu. Antoni Wołłowicz, wówczas szambelan królewski, potem ostatni kasztelan merecki, w końcu zaś senator-kasztelan Królestwa Kongresowego, powiększył jeszcze Świack, dokupiwszy parę folwarków okolicznych¹⁾. Za Józefa i Antoniego Wołłowiczów Świack stał się dużą fortuną i potrzebował odpowiedniej rezydencji; jeszcze przed końcem XVIII wieku, za czasów stanisławowskich stanął w nim pałac, zaczęty przez Józefa czy raczej dopiero przez Antoniego, w każdym razie ukończony przez Antoniego Wołłowicza²⁾.

Wołłowiczowie władali potem jeszcze przez parę pokoleń Świackiem, który jednak pod koniec XIX stulecia wyszedł z ich rąk. Wówczas dobra, należące niegdyś do kasztelana mereckiego, przeszły na własność kupców-żydów Mereckich, od których zostały odkupione przez rodzinę Humnickich. Za nowych właścicieli uległy szybko dewastacji, a zaraz po wojnie zostały rozparcelowane. I tylko na paru morgach ośrodka za-

¹⁾ Tamże. T. 161, str. 170.

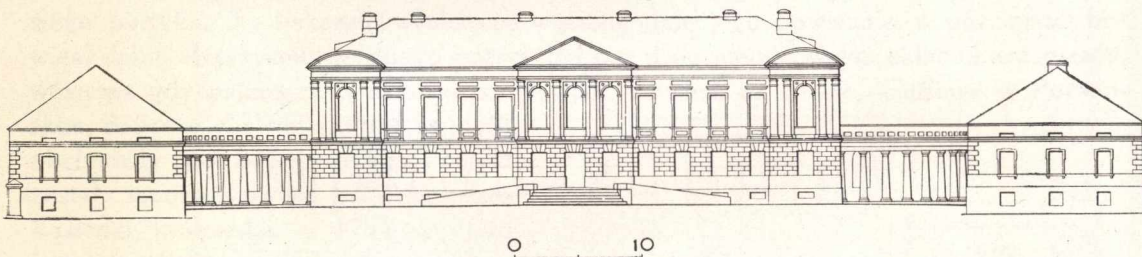
²⁾ Dokumentów dotyczących budowy pałacu brak. Akty Archiwum państwowego w Wilnie, zawierające dane o „majątku i pałacu hr. Wołłowiczów“ (według N. Gorbaczewskiego: Katalóg drewnim aktowym knigam gubernij wilenskiej, grodnenskiej, minskiej i kowenskiej, 1871) zostały ewakuowane przez Rosjan podczas wojny w r. 1915 i nie były zwrócone. Poszukiwania w Rosji nie dały rezultatów i Centrarchiw zawiadomił, że aktów dotyczących Świacka nie ma. To też historyk pałacu w Świacku zdany jest na domysły i wnioski z jego właściwości stylowych. — Nie ma też o Świacku najmniejszej wzmianki w pamiętnikach doby stanisławowskiej; zapewne dlatego, że za sejmu grodzieńskiego pałac nie był jeszcze wykończony i później dopiero stał się najwspanialszą budową okolicy.



Ryc. 3. Świack. Rzut I. piętra pałacu.

chował się zrujnowany i niepotrzebny, ale zawsze jeszcze wielki i piękny stary pałac Wołowiczów, jeden z świetniejszych zabytków klasycyzmu polskiego.

II. ARCHITEKTURA ZEWNĘTRZNA. Założenie tego pałacu należy do najbogatszego typu, spotykanego w epoce klasycyzmu: mianowicie jest on ujęty między dwie symetryczne oficyny (jedną mieszkalną, drugą mieszczącą ujeżdżalnię), połączone z nim półkolistymi otwartymi kolumnadami (ryc. 1 i 2). Założenie takie, spotykane na Zachodzie od czasów Palladia, do Polski dostało się dopiero w drugiej połowie XVIII w. Oficyny symetryczne przyjęły się w Polsce prędko i dość szeroko w pałacach wiejskich. Natomiast połączenia kolumnowe między pałacem a oficynami zostały przywilejem budowli najzbytowniejszych: jedna z nich znajduje się właśnie w Świacku ¹⁾.



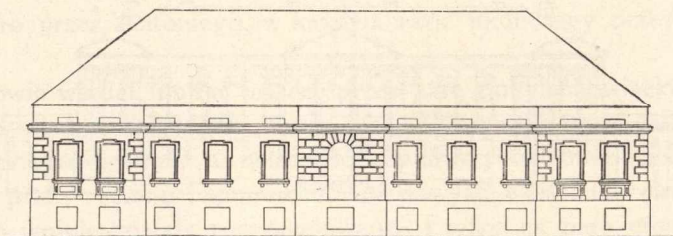
Ryc. 4. Świack. Elewacja główna pałacu.

¹⁾ Założenie pałacu świackiego — korpus główny połączony z oficynami przez kolumny poprowadzone kolumnady — zapoczątkował Palladio w willach Thiene w Cicogna, Badoer w Polesina, Trissini w Meledo i Mocenigo w Brenta. Dość prędko dostało się ono do Anglii (np. w Stoke-Park z 1680—4, zapewne przez I. Jones'a), rozpowszechniło się w Holandji. Natomiast nie przyjęło się we Francji: jej architekci przeciwni byli połączeniom pałacu z oficynami jako zasłaniającym widok na ogród. W innych za to krajach przyjęło się trwale: przetrwało erę baroku i doczekało się wzmożonego uznania w dobie klasycyzmu. Wtedy doszło do Rosji, zapoczątkowane tam przez Camerona w Pawłowsku w 1781/5, a rozpowszechnione szczególnie



Ryc. 5. Świack. Oficyna i fragment pałacu od podjazdu.

Oficyny Świacka wyróżniają się niezwykłą wielkością (ryc. 5 i 6). Nie są to bynajmniej małe pawilony na kwadratowym planie z trzema lub najwyżej czterema osiami, jakie najczęściej spotyka się przy pałacach polskich (np. w Młochowie, Helenowie, Jabłonie, Białaczewie i tylu innych). Mają aż po 11 osi, podczas gdy sam pałac posiada ich 13. Takie oficyny wydłużone nie mają zapewne same przez się urody owych małych pawilonów, natomiast uświetniają otoczenie pałacu, wytwarzając przed nim plac z trzech stron zamknięty. W Świacku jest to plac rozległy, liczący 62 m szerokości. Architekt umiał tu wyzyskać nierówności terenu: pałac stoi na wzniesieniu, oficyny zaś w dole i przez to korpus główny góruje nad skrzydłami, a to tym bardziej, że pałac jest piętrowy, a oficyny parterowe.



Ryc. 6. Świack. Elewacja oficyny.

przez Kozakowa w Moskwie. W tym samym czasie dostało się do Polski: najwcześniejsze jego zabytki przypadają na drugą połowę panowania Stanisława Augusta, ale większość już na czasy porzbirowe. Rogalin, Śmielów i Pawłowice na zachodzie, Żelazków, Kutno, Kock i Białaczew w środku kraju, Pietniczany, Kustyń i Peczara na wschodzie — oto niektóre polskie zabytki tego typu.

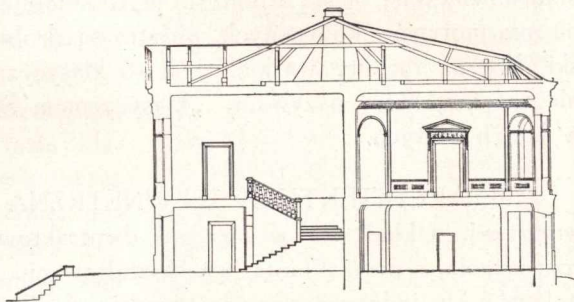


Ryc. 7. Świack. Pałac od strony parku.

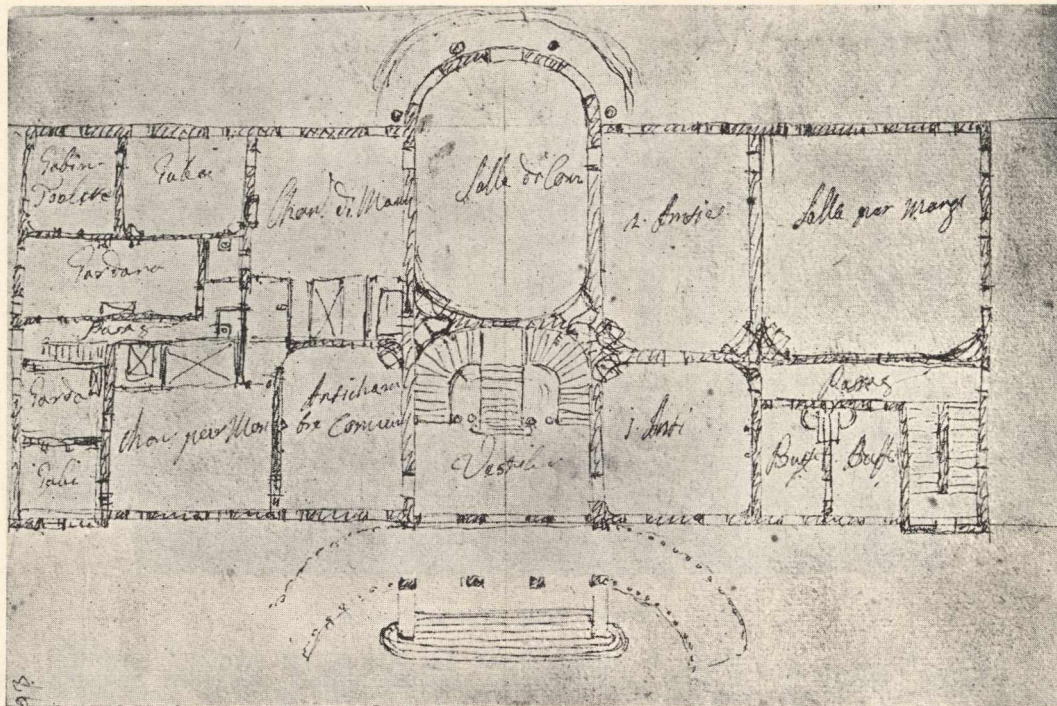
Zresztą oficyny te, a wraz z nimi całe monumentalne założenie Świacka jest późniejsze niż sam pałac. Oficyny są wyraźnie dziełem innej ręki. Podczas gdy pałac jest budowlą wcześniejszego klasycyzmu, w oficynach wszystko — proporcje, kształt okien, profil gzymsu, rustykowanie ścian — wskazuje na klasycyzm późniejszy. Oficyny i kolumnady dobudowano później do wcześniej wzniesionego pałacu. Dobudowano je harmonijnie, — niemniej zabytek świacki zawiera dwa składniki, które wprawniejsze oko odróżni bez trudu: wczesnoklasyczna osnova i również klasyczne, ale późniejsze uzupełnienia.

Sam pałac jest zewnątrz dość prostym okazem architektury stanisławowskiej. Jak większość późniejszych rezydencji z końca XVIII w., stanowi piętrowy blok na planie podłużnym. Jeśli wyróżnia się wśród nich, to negatywnie: przez brak kolumnowego portyku. To wskazuje właśnie na wczesną datę jego powstania; w późniejszej bowiem dobie klasycyzmu polskiego portyk był bez mała nieodzownym składnikiem pałacu, wówczas gdy pałace typu wcześniejszego (jak Szczorse na Litwie, Gułtowy w Poznańskim, Balice w Kieleckim i in.) na ogół obchodziły się bez portyku. Portyki zostały zapoczątkowane w Polsce przez Łazienki królewskie w 1784 r., — to jest data graniczna między dwoma okresami klasycyzmu.

Środek pałacu świackiego od strony wjazdu zaznaczony jest jedynie przez drobny ryzalit, opilastrowany w swej górnej części. Fasada ogrodowa (ryc. 7) ma pośrodku, jak większość pałaców klasycznych, wydatniejszy ryzalit, służący zarówno do przerwania monotonii



Ryc. 8. Świack. Przekrój poprzeczny pałacu.



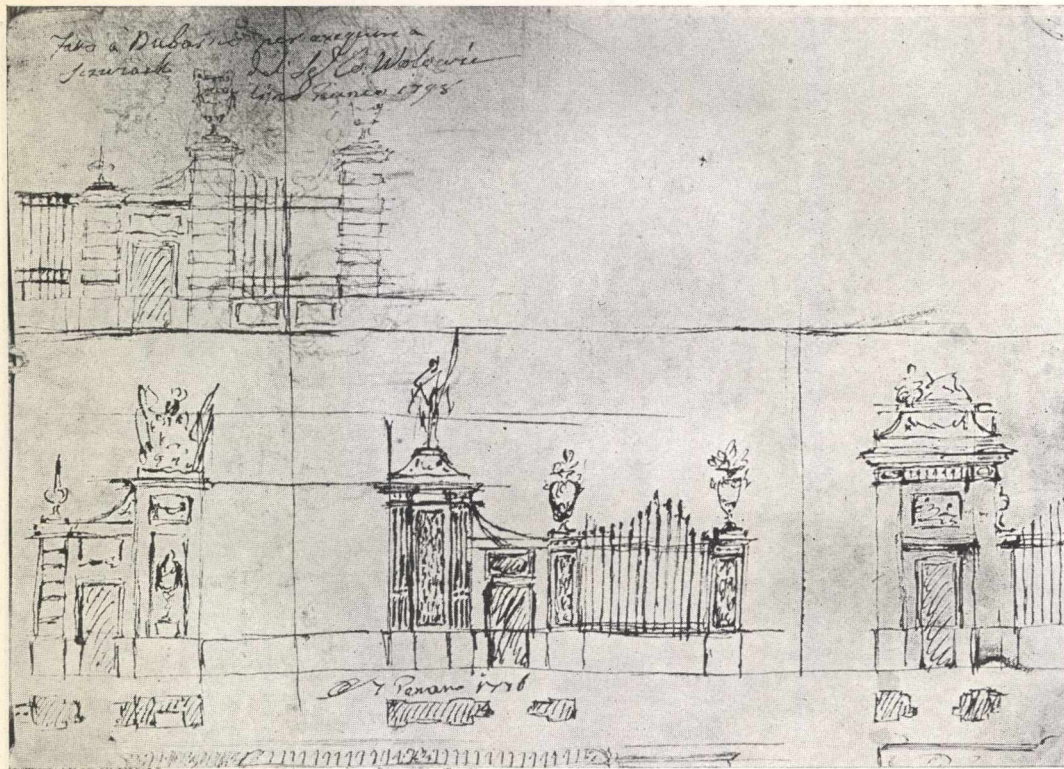
Ryc. 9. Józef Sacco. Plan pałacu. Rysunek w szkicowniku artysty (wł. Kościelskich w Miłosławiu).

dłuższej ściany, jak i do powiększenia sali środkowej. Ryzalit ten ma kształt części ośmioboku, ale o ścianach poprowadzonych półokrągłe. Należy to również do typu wczesnego klasycyzmu, podobnie jak półokrągłe szczyty nad ryzalitami bocznymi fasady wjazdowej.

Jak przystało na wczesnoklasycyzną budowlę, pałac świacki ma smukłe proporcje, a wydają się one jeszcze smuklejsze przez to, że fasada trzema ryzalitami rozbita jest na pięć części, i w żadnej z tych części szerokość nie dorównuje wysokości. Smukłe są również okna I. piętra: w ryzalitach proporcja ich jest bez mała 3:1. W późniejszym klasycyzmie proporcje były niższe.

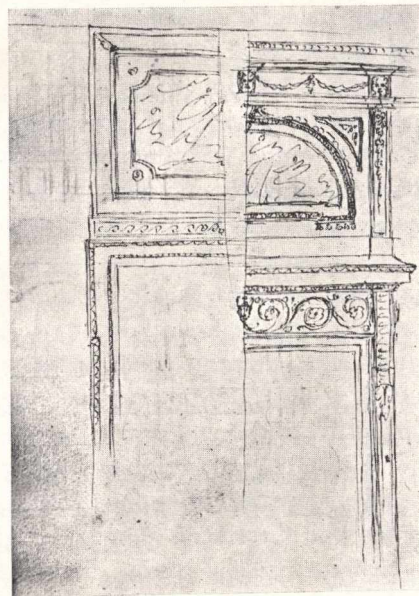
Inną własnością pałacu w Świacku, charakterystyczną dla budowli wczesnej doby stanisławowskiej, jest drobność jego składników architektonicznych: żadnych w nim nie ma motywów kolosalnych, pilastry są drobne, drzwi wejściowe małe, cały parter niski, boczne ryzality wąskie. Jest to klasycyzm Ludwika XVI, przeniesiony do Polski, nie zaś ten, który nazywamy „klasycyzmem Stanisława Augusta“; ten powstał dopiero w latach 80-tych.

III. ARCHITEKTURA WEWNĘTRZNA pałacu w Świacku jest bogatsza od zewnętrznej. Układ jest w zasadzie dwutraktowy, ale pełen odchyleń od najprostszego rozwiązania, z pewną fantazją w kształtowaniu sal, z których każda prawie ma inną głębokość przy jednoczesnym zachowaniu amfiladowego układu drzwi. Rozmiary sal niewiele różnią się między sobą, brak wielkiej sali, której inne byłyby wyraźnie podporządkowane. Niektóre pokoje mają kąty zaokrąglone lub ścięte. To również motywy wcześniejszej sztuki, pozostałość baroku, odrzucona przez dojrzały klasycyzm.



Ryc. 10. Józef Sacco. Projekt bramy wjazdowej w Świacku. Rysunek w szkicowniku artysty.

Klatka schodowa, zajmująca poczesne miejsce w pałacu świackim, odróżnia go swą skalą i umieszczeniem od większości pałaców doby stanisławowskiej. Mianowicie, wielkie dwuramiennie schody znajdują się tu w osi środkowej. Łączy się to zaś z inną właściwością pałacu: że sale recepcyjne znajdują się w górnym piętrze, nie na parterze. Wspaniałe schody, zajmujące najcenniejszą część budowli, nie miałyby racji bytu, gdyby prowadziły do pomieszczeń prywatnych. Konsekwencją takiego umieszczenia schodów jest, że do sali głównej pośrodku pałacu nie ma przejścia wprost ze schodów, lecz idzie się do niej przez amfiladę pokoi mniejszych. Rozkład taki odpowiadał smakowi i modzie dawniejszej, i był przyjęty jedynie we wcześniejszej fazie klasycyzmu. Od czasu przebudowy Łazienek przez Merliniego w 1784 r. wszystko uległo zmianie: od-tąd sale reprezentacyjne w pałacach polskich by-wały przeważnie umieszczane na przyziemiu, sala środkowa miała bezpośredni dostęp z przedsionka, klatka zaś schodowa zostawała usunięta na bok gmachu i ograniczona do najskromniejszych roz-miarów.



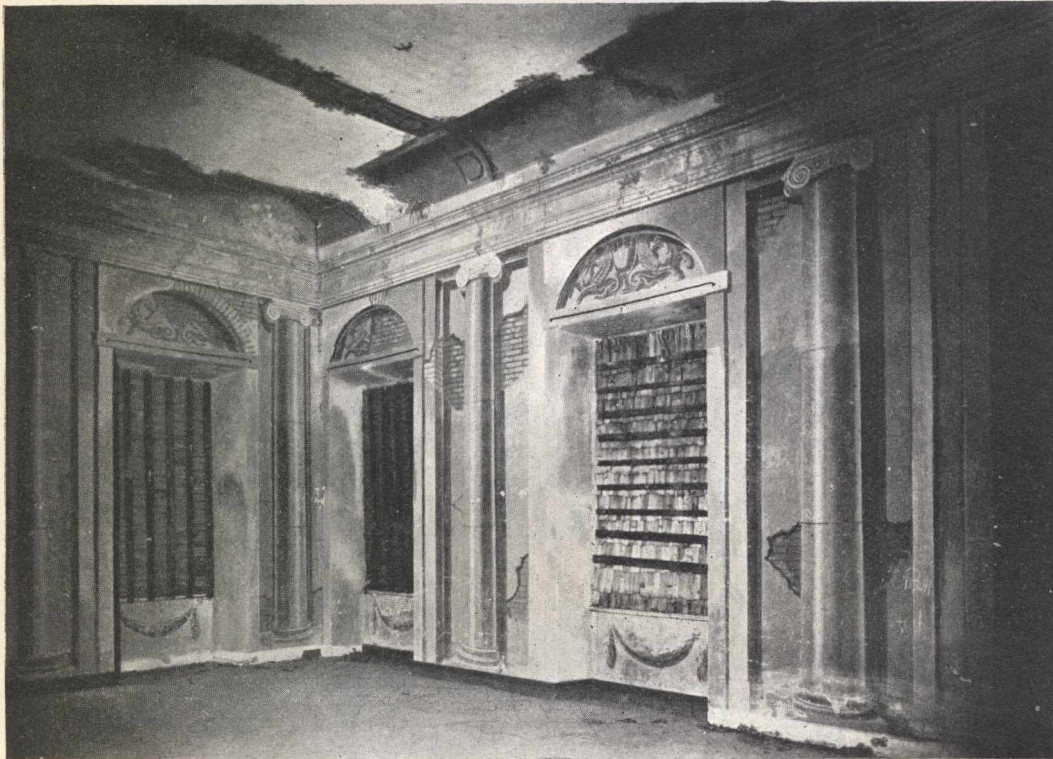
Ryc. 11. Józef Sacco. Projekty dekoracji. Rysunek w szkicowniku artysty.



Ryc. 12. Świack. Malowidła w klatce schodowej.

IV. KIEROWNIK BUDOWY. Architektura pałacu świackiego posiada niezbyt wiele cech indywidualnych. Wystarczają one jednak, by zaliczyć go do wcześniejszej grupy pałaców stanisławowskich, związanej jeszcze częściowo z barokiem i mało mającej motywów antycznych. Nie wystarcza to zresztą do ustalenia daty wzniesienia pałacu: może należeć do grupy wczesnej, sam nie będąc wczesnym; smak właścicieli lub obyczaj okolicy mógł dać przewagę typowi dawniejszemu i utartemu. W każdym razie nie mógł powstać wcześniej niż w 70-tych latach, ale też i nie później niż w 80-tych. Najbardziej prawdopodobnym wydaje się, że Antoni Wołłowicz, objawszy w 1779 r. Świack, zaraz potem przystąpił do budowania w nim rezydencji.

Z warszawskimi budowlami Stanisława Augusta architektura ta — choć podobnie jak one należąca już do typu „klasycznego“ — mało ma wspólnego; natomiast ma związek z grupą pałaców Grodna i jego okolic, do której należą m. i. znane pałace w Augustówku i Szczorsach. Nic w tem dziwnego: Świack nietylko został wzniesiony w ich pobliżu, ale zapewne też przez tego samego architekta. Z góry można było przypuszczać, że projektował go Józef Sacco, architekt królewski w Grodnie i Rzeczypospolitej dla W. Ks. Litewskiego, najwybitniejszy, a nawet wręcz jedyny wybitny architekt zamieszkały wówczas w Grodnie; jest mało prawdopodobne, by Wołłowiczowie, chcąc wznieść pałac pod Grodnem, pominęli architekta grodzieńskiego, obdarzonego zaufaniem Króla, nuncjusza i wielu panów litewskich. W szkicowniku zaś tego artysty, znajdującym się w Bibliotece Miłosławskiej, nabytym do niej przez ś. p. Władysława Kościelskiego, znalazły się dowody, iż istotnie wykonywał on projekty dla Świacka. Coprawda wyraźnym



Ryc. 13. Świack. Fragment malowideł iluzjonistycznych sali II.

napisem związane są z Świackiem tylko drobne i późne jego projekty: brama wjazdowa (dziś nie istniejąca) nosi podpis „Fatto a Dubasno per exequire a Sczwiask (!) del Sig. Co. Wolowicz li 20 Giugno 1798“ (ryc. 10), a wzór stołu — „Modello per una tavola setto il trimo per il Con. Wolowicz (!) nel 9 bre 1790 a Dubasno“. Ale poza tym liczne rysunki szkicownika wykazują wielkie podobieństwo z Świackiem: naszkicowany jest w nim rzut pałacu bez mała identyczny z rzutem Świacka (ryc. 9), wyrysowane są fasady o tych samych proporcjach.

Giuseppe Sacco, urodzony w 1735 r. i pochodzący z Werony, przynajmniej od 1768 r. przebywał w Polsce. Pierwotnie czynny był w stolicy; nie należał wprawdzie do zespołu artystów królewskich, ale współpracował z Jakubem Fontaną, budowniczym królewskim i Rzeczypospolitej; pozostawał też w stosunkach z najwyższymi dostojnikami kościelnymi, z prymasem i nuncjuszem Ciarinim, na którego polecenie projektował m. i. w 1768 r. katafalk w kościele sakramentek na nabożeństwie za Marię Leszczyńską. Szybko zdobył uznanie: w 1773 r. prymas, pisząc o nim nazywa go „sławny P. Sakko“.

Prymas polecił go w 1773 r. potężnemu podskarbiemu litewskiemu, Antoniemu Tyzenhauzowi, pierwotnie dla robót kościelnych w Grodnie. Gdy wszakże w roku następnym podskarbi musiał rozwiązać umowę z zaangażowanym w Rzymie architektem Ciaffim i znalazł się bez budowniczego, Sacco wszedł na stałe na jego służbę. Odtąd, nie zrywając wprawdzie związków z Warszawą (w 1776 r. rysował projekty dla nuncjusza), zamieszkał w Grodnie i działał już przeważnie w Grodzieńszczyźnie i dalszych kresach wschodnich.



Ryc. 14. Świack. Pejzaż iluzjonistyczny w sali II.

Był to okres niezwykle ożywionej działalności gospodarczej podskarbiego i architekt jego miał rozległe pole do pracy¹⁾. Podług jego projektów powstawały rozliczne budowle w będących pod zarządem podskarbiego ekonomiach królewskich na Litwie, przeważnie budowle użytkowe, ale nie tylko takie. „Najmniejsza w folwarkach budowa stawiana być nie mogła, tylko podług modelu wydanego przez tegoż architekta“²⁾.

¹⁾ Archiwum podskarbiego Tyzenhauza, przechowywane w Bibliotece hr. Przeździeckich w Warszawie. zawiera niespodziewanie mało wiadomości o Saccu. Zostały one zestawione przez St. Dąbrowskiego: *Artyści na dworze Antoniego Tyzenhauza, przyczynki archiwalne. Biuletyn Naukowy Zakładu Architekt. Pol. Politechniki Warsz.*, I, 3, 1933. W ogromnym zbiorze listów jest zaledwie jeden od Sacca i to zupełnie błahy, poza tym luźne tylko wzmianki o nim. Archiwum budowlane znajdowało się pod opieką samego Sacca i nie zostało włączone do archiwum ogólnego. „Nota Rejestru Ruchomości z r. 1785“ pisze bowiem: „Kopersztychy różne i Papiery u P. Sakiego mają się znajdować“.

²⁾ „Spominka o Antonim Tyzenhauzie napisana dla J. U. Niemcewicza przez X. Xawerego Bohusza w miesiącu wrześniu 1819“. *Tygodnik Wileński*, nr 161 z 1820 r. Od X. Bohusza pochodzi również zacytowana poniżej wiadomość o szkole architektury prowadzonej przez Sacca.

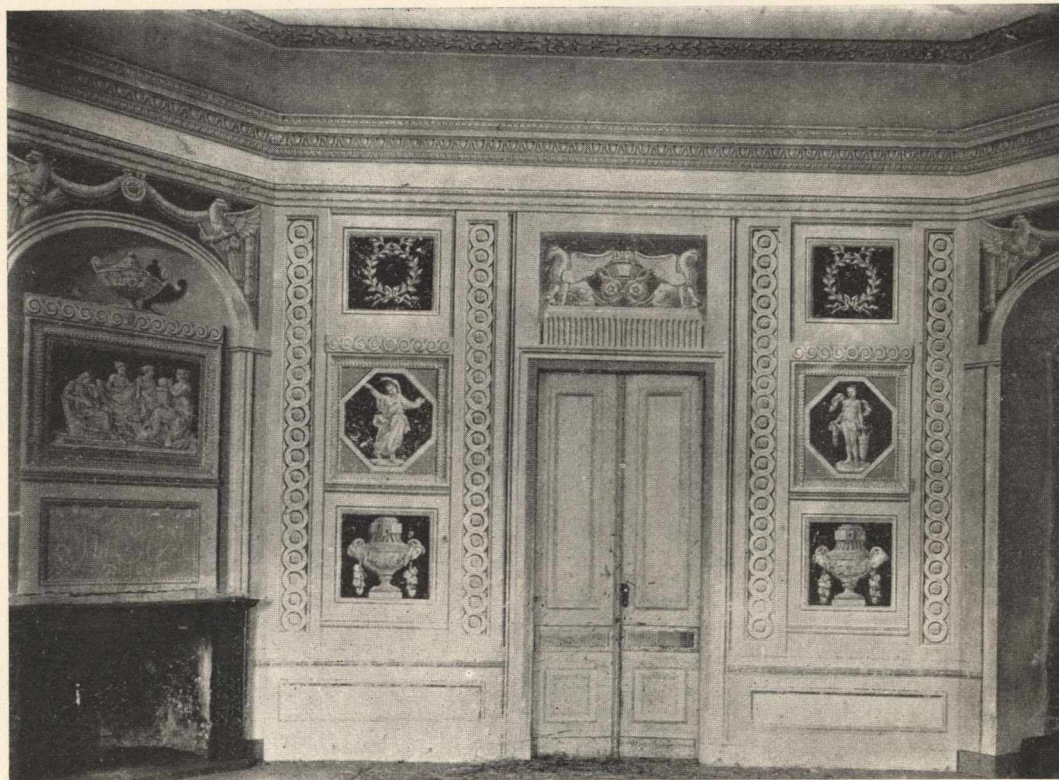


Ryc. 15. Świack. Pejzaż iluzjonistyczny w sali II.

W samym Grodnie prowadził roboty w dwu budynkach o wysokim poziomie artystycznym, mianowicie przebudował nowy Zamek i podmiejski pałac na Horodnicy. Nie tylko budował, ale też kierował dekoracją i urządzeniem wewnętrznym budynków wznoszonych przez podskarbiego¹⁾. Prowadził Sacco również szkołę budownictwa w Grodnie: „w tej szkole uczyła się młodzież rysunków i nie tylko stawiania pysznych gmachów, ale i wszelkich zabudowań gospodarczych“. Czynności jego były tedy różnorodne, a stanowisko poczesne: był horodniczym grodzieńskim, majorem kawalerii, nobilitowany w 1775 r.

Pracował jednocześnie — poza robotami urzędowymi — dla niejednego z panów litewskich. Budował (czy może tylko wykańczał) dla kanclerza Joachima Chreptowicza pałac w Szczorsach (1770—5), zniszczony podczas ostatniej wojny; pracował w Dubaźnie, gdzie w 1781 r. wznosił kaplicę i gdzie również w późniejszych latach niejednokrotnie przebywał. W 1776 r. jeździł do Łszczołdy, gdzie prawdopodobnie też kierował robotami. Po upadku Tyzenhauza i jego śmierci w 1785 r. nie opuścił Grodna, lecz pozostał w nim do końca życia: umarł w Grodnie w końcu 1798 r. Pracował tedy na kresach pełne ćwierć wieku i był w Grodnie i ziemi grodzieńskiej przez cały okres stanisławowski jedynym wybitnym, znanym i uznanym architektem. Klasycyzm grodzieński to klasycyzm Sacca.

¹⁾ Jedyny przechowany w Archiwum Podskarbiowskim list Sacca dotyczy robót tapicerskich, nabywania obić papierowych oraz przygotowywania fajerwerków. Charakterystyczny ustęp: „ale tu w Grodnie nie ma ani takowego papieru ani płótna, więc papieru i płótna trzebaby kupić w Warszawie“.



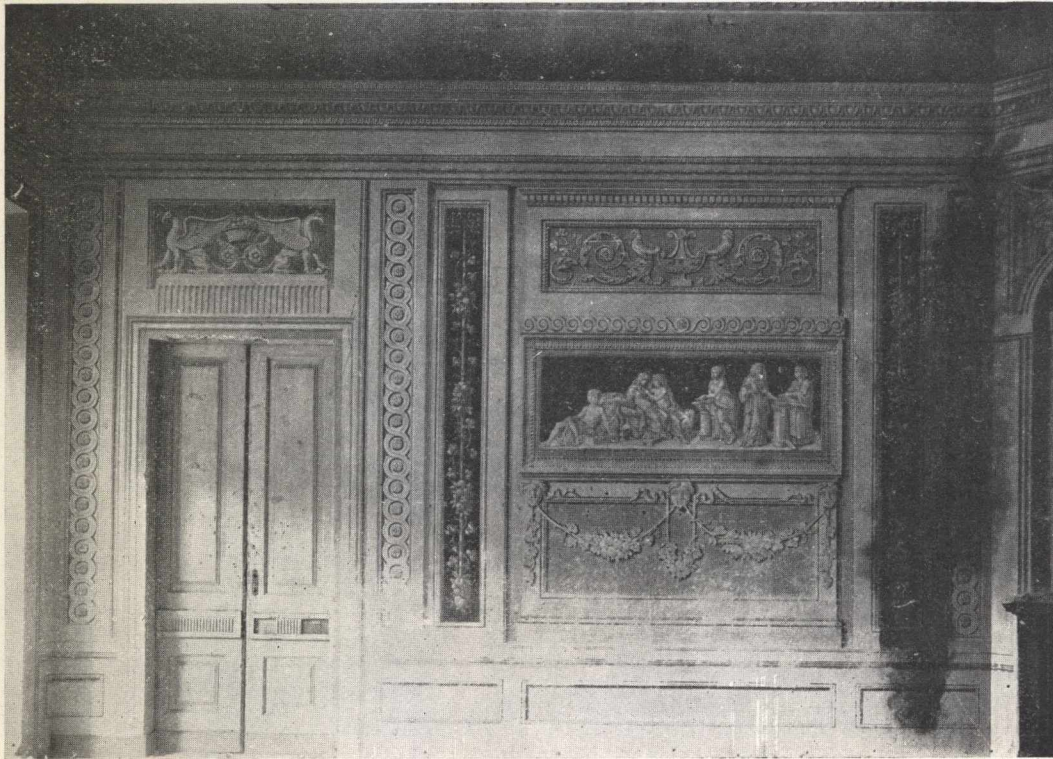
Ryc. 16. Świack. Dekoracja malarska sali III.

Znajomość prac jego była dotąd bardzo ograniczona¹⁾. Dotyczyła zaś przeważnie prac zniszczonych i już nie istniejących, jak Szczorse i Horodnica. Odnaleziony teraz szkicownik znacznie ją powiększył: są w nim — poza wymienionymi już projektami dla nuncjusza — projekty pałaców w Ponieminiu, Stanisławówce, w dziedzicznej Tyzenhauzów Kamionce, jest „palazzo del' administrazione“ w Brześciu i Szawlach, jest katedra dla gen. Tyszkiewicza z 1775, przeznaczony do kościoła parafialnego w Łohojsku, jest projekt przebudowy katedry w Wilnie oraz projekty wielu budowli, których na razie zidentyfikować trudno²⁾. Poza tym — i to jest najważniejsze — po ustaleniu, że Świack jest jego dziełem, uzyskaliśmy znajomość jego budowli, mającej znaczne rozmiary, wysoki poziom i ambicje, a zachowanej względnie dobrze.

Wprawdzie zamieszczone w szkicowniku i datowane projekty dla Świacka pochodzą z lat późniejszych (1790, 1798), ale roboty Sacca w Świacku niewątpliwie rozpoczęły się wcześniej. Zapewne zaprojektował i wznosił pałac około r. 1780, ale potem trwale pozostał w stosunkach z jego właścicielem i dostarczał mu projektów przy długo

¹⁾ Zestawione przez St. Łozę w Słowniku architektów, 2 wyd. 1931, oraz kompletniej przez Z. Batowskiego w Künstlerlexikon Thieme-Becker'a, Bd. 29, 1935. Batowski ustalił daty urodzenia i śmierci Sacca, zebrał też wzmianki o nim w literaturze.

²⁾ Wiele z nich nie ma podpisów albo ma podpisy nieczytelne i zniekształcone (np. „Łebna“? „Czonzca“?). Należy zaznaczyć, że w swej fantastycznej pisowni polskiej Sacco pisał Scziwiack zamiast Świack, Scorsze zam. Szczorse, Scauel zam. Szawle, Brezcz zam. Brześć, Teschiwic zam. Tyszkiewicz.



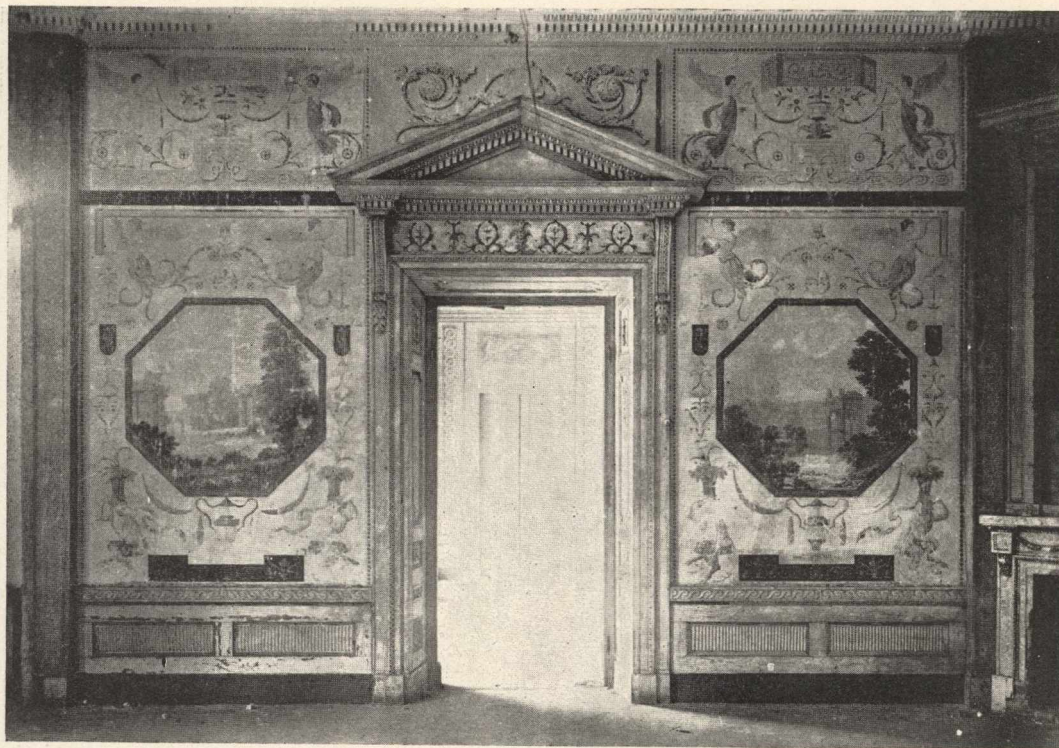
Ryc. 17. Świack. Dekoracja malarska sali III.

trwającym wykańczaniu dekoracji wewnętrznej i wznoszeniu uzupełniających budowli (w rodzaju bramy wjazdowej) aż po 1798 r.

Sacco nie tylko budował Świack, ale również kierował całą wewnętrzną dekoracją pałacu. Jak ze szkicownika widać, zajmował się on dekoracją przynajmniej tyle, co budownictwem, pełno w nim projektów na boazerie, kominki, drzwi, ramy lustek, supraporty, stoły, konsole, wazony, zegary. O jednym z projektów stołu wyraźnie jest zaznaczone w szkicowniku, że był przeznaczony dla hr. Wołłowicza. Stołu tego ani wogóle żadnego dawnego sprzętu nie ma już w Świacku, ale zachowana w paru pokojach (IV i V) dekoracja ścian ze swymi boazeriami i sztukateriami, kominkami i supraportami (ryc. 20—23, 27 i 29) zbyt podobna jest w stylu ogólnym i w szczegółach do projektów Sacca, by mogła być wątpliwość co do tego, że to on był ich twórcą (ryc. 11). A właśnie te dekoracje osiągają najwyższy poziom artystyczny Świacka i stanowią główną bodaj jego urodę. Według wzorów Sacca musieli wykonywać je w Grodnie rzemieślnicy wyszkoleni przy budowłach królewskich¹⁾.

Pod kierunkiem Sacca roboty w Świacku trwały zapewne lat kilkanaście, do samego końca stulecia. Pałac był już zamieszkały, ale dalej urządzano i ulepszano jego

¹⁾ Rkp. Biblioteki Narodowej w Warszawie Franc. F. XIII, 5, konwolut III (archiwum Stanisława Augusta), wymienia liczne nazwiska rzemieślników czynnych w 1784 r. przy meblowaniu zamku grodzieńskiego: Rosworm, rzeźbiarz Hawemann, malarz de la Grange, malarz Mańkowski, rzeźbiarz Widemann, blacharz Celler, Hampehln, Rafałowicz, Jaszewicz, Schlegel, który wykonał latarnie, Richard, który robił zegar, i inni.



Ryc. 18. Świack. Dekoracja malarska sali IV.

wnętrza. A jednak prawdopodobnie nie Sacco doprowadził pałac do ostatecznego wykończenia. Mianowicie, oficyny i kolumnady łączące je z korpusem głównym pałacu nie zdają się już być dziełem jego ręki. Mają styl późniejszy, podobne są do budowli Kubickiego. Powstały pewnie już w początku XIX wieku i noszą jego piętno.

V. DEKORACJA ścian, stanowiąca szczególną wartość zabytku, skoncentrowana jest na górnym piętrze, gdzie dekorowane są wszystkie prawie sale; na przyziemiu zachowała się w jednym tylko pokoju.

Dekorację stanisławowskiego klasycyzmu w przeciwieństwie do płaskiej dekoracji rokoka i Ludwika XVI cechowała na ogół *plastyczność*. Występuje w niej często: 1. typ czysto architektoniczny, operujący głównie kolumną i pilastrem, 2. typ czysto rzeźbiarski, który, podzieliwszy ściany na pola, pokrywa je ornamentalnymi rzeźbami (np. salon złoty w Królikarni), częściej zaś jeszcze występują typy złożone: 3. typ architektoniczno-rzeźbiarski, stosowany w pałacach warszawskich Króla i jego otoczenia dla zdobienia sal głównych i reprezentacyjnych (np. rotunda z posągami królów w Łazienkach, sala Asambłowa na Zamku, sale pod kopułami w Królikarni i Jabłonnie), i 4. typ architektoniczno-rzeźbiarsko-malarski, który, potraktowawszy architektonicznie i rzeźbiarsko ścianę, pewne w niej pola rezerwuje na malowidła (np. sala Rycerska na Zamku, sala Balowa i Salomona w Łazienkach). W Świacku właśnie żaden z tych najczęstszych typów dekoracji nie jest reprezentowany; tu dekoracja jest *płaska*. Występują tu natomiast oba typy dekoracji płaskiej: sztukatorski i malarski. Jedna sala (V) została ozdobiona przez sztukatorów, inne przez malarzy.



Ryc. 19. Świack. Fragment malowideł ściennych sali IV.

Dekoracja sztukatorska płaska upodobała sobie w owych czasach marmoryzację (stucco marmo). Była utrzymywana bądź w paru barwach, jak w jadalni Łazienek, bądź w jednej tylko, jak w jadalni warszawskiego pałacu Potockich (Krakowskie Przedmieście 15); dekoracja stiukowa Świacka należy do drugiego typu (ryc. 23 i 26). Kunszt sztukatorski był za Stanisława Augusta wysoko rozwinięty, i ściany marmoryzowane Świacka wykonane są po mistrzowsku: mają wszystkie zalety dobrej marmoryzacji; piękny deseń i barwę i połysk; przy tym barwa jest rzadka: seledyn. Dekoracja ta ma przy tym niezwykle wykwintne ramy: zarówno sztukaterie tej sali, gzymsy i główce kolumn, jak i boazerie, obiegające ją dołem i stanowiące ramy drzwi i lusterek, należą do najwytworniejszych, jakie zna klasycyzm polski, dalekie od grubej prowincjonalnej roboty, jaką najczęściej spotyka się w dworach północno-wschodniej części Rzeczypospolitej. I choć zniszczenie dotknęło tę salę więcej może jeszcze od innych, to jednak widać w niej wyraźnie wysoki poziom dekoratorów Świacka.

VI. DEKORACJA MALARSKA pałacu świackiego, która zajmuje w nim najwięcej miejsca, jest bardzo różnorodna i tematycznie i stylowo. W klatce schodowej malowidła ściennie naśladują posągi starożytne, wazony w niszach i panoplia rozwieszane na ścianach (ryc. 12); w pokoju zaś pierwszego piętra przy schodach (I) — popiersia Rzymian na konsolach; w sali II — malowidła mają dać złudzenie ruin i pejzażów ro-



Ryc. 20. Świack. Fragment dekoracji sali IV.

mantycznych (ryc. 13–15); a w sali III — antycznych płaskorzeźb białych, na tle niebieskim (ryc. 16 i 17); w sali głównej, zajmującej ryzalit środkowy (IV) ściany zdobione są groteskami (ryc. 18–21); dekorację groteskową ma również pokój VI, a zapewne miał ją dawniej i mały pokój, ostatni w amfiladzie (VII) (ryc. 24), w którym przechowała się wszakże tylko dekoracja plafonu. Jedyna dekorowana sala parteru (środkowa, pod salą IV) zbliża się tematem i typem malowideł do sali II (ryc. 28).

Dekoracja malarska epoki klasycyzmu zna dwa typy: dekorację płaską oraz iluzjonistyczną, usiłującą dać na płaszczyźnie złudzenie trójwymiarowej przestrzeni. Pierwsza miewa charakter ornamentacyjny, druga mniej lub więcej naturalistyczny. Dwa te typy różnią się jeszcze w inny sposób: pierwszy operuje prawie wyłącznie motywami antyku, drugi także motywami nowszymi, pierwszy czyściej reprezentuje styl klasyczny, drugi zawiera już niekiedy motywy budzącego się romantyzmu. Oba typy są reprezentowane w Świacku i oba odróżniają się tu bardzo wyraźnie. Malowidła jednego typu są tu też odmiennego pędzla, niż typu drugiego: malowidła ornamentacyjne w salach IV, VI, VII są wykonane przez jednego artystę, a iluzjonistyczne dekoracje w salach I, II, III, w klatce schodowej i w sali parterowej — przez drugiego.

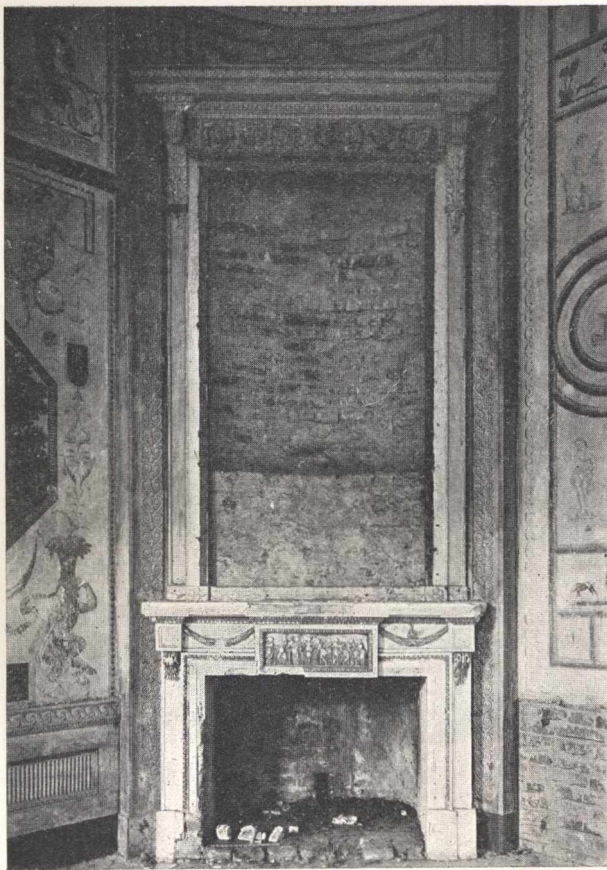
A. Malowidła iluzjonistyczne Świacka mają szereg cech charakterystycznych: cechuje je dość gruba technika, przysadziste proporcje figur, obfite posługiwanie się cieniami i nie mała zdolność wywołania złudzenia trójwymiarowości. Tematycznie rozpadają się na dwa działy. Jeden z nich stanowią krajobrazy (sala II, ryc. 13–15 i sala parterowa, ryc. 28). Są one przedstawione tak, jak gdyby były widziane przez

ażurowe ściany; sala parterowa ma być altaną, z której na wszystkie strony roztacza się krajobraz ze zwaliskami, skałami i rozłożystymi drzewami; w sali krajobrazowej I piętra poprzez kolumny widać z jednej strony pejzaż włoski ze starożytną świątynią, z drugiej skalistą okolicę z średniowiecznym zamkiem. Ściany tej sali są przedstawione tak, jak gdyby były w stanie ruiny, mur tu i ówdzie zarysował się, tynk częściowo poodpadał, przez dach zwalony przegląda niebo. Był to wyraz romantyzmu, zaczynającego pojawiać się w końcu XVIII wieku.

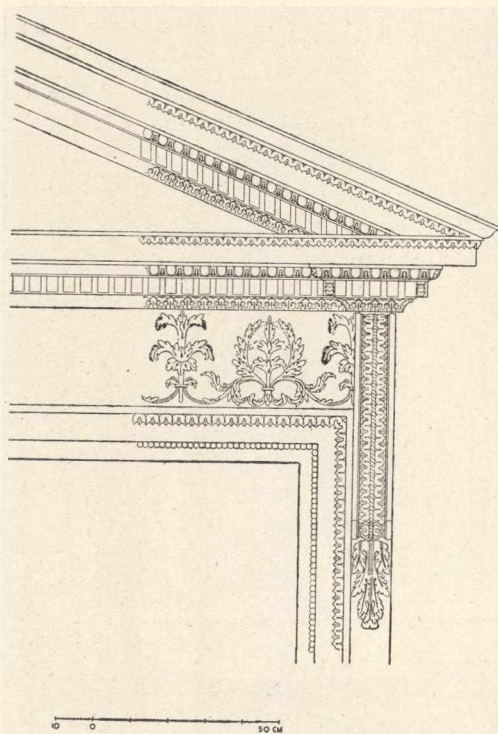
Trzy inne pokoje są całkowicie wolne od romantycznych nastrojów. Mają tematy antyczne. Panoplia klatki schodowej (ryc. 12) powtarzają częsty motyw nowoczesnej dekoracji, rzadsze są malowidła sali I, mające wywołać złudzenie kamiennych popiersi, a jeszcze rzadsze dekoracje sali III, odtwarzające płaskorzeźbione wazony, gryfy, festony i całe sceny z życia greckiego (ryc. 16 i 17). W sali tej płaskorzeźby wymalowane są biało na tle niebieskim: pomysł kolorystyczny, zaczerpnięty zapewne z porcelany Wedgwood.

Autora malowideł ściennych w tych pięciu salach nietrudno odgadnąć. Jest nim niewątpliwie Antoni Smuglewicz. Iluzjonistyczne malarstwo ścienne było uprawiane za Stanisława Augusta przez spory zastęp artystów, którzy wyćwiczyli się w nim, malując dekoracje teatralne; celowali w nim Jasiński i Mańkowski, ale Smuglewicz przewyższył innych i największy zyskał rozgłos. Teren jego działalności sięgał od Poznania do Wilna. W malowidłach Świacka widać tę samą rękę, która zdobiła pałace wielkopolskie w Dobrzycy, Gułtowach, Lewkowie, gdzie archiwa lub tradycja zapewniają o autorstwie Smuglewicza; wybitne podobieństwo łączy Świack z Dobrzycą, gdzie Smuglewicz malował podobne panoplia antyczne i krajobrazy romantyczne, wyglądające z poza malowanych kolumn. Ta sama tam technika, w szczególności ten sam sposób wywoływania plastyczności przez rzucanie cieni.

B. Druga grupa malowideł świackich, nosząca charakter ornamentacyjny, jest wyraźnie dziełem ręki innej, malującej mniej efektownie, ale daleko subtelniej. Są to wyłącznie t. zw. groteski, kompozycje złożone z różnorodnych części, figur, zwierząt, roślin, ornamentów, splecionych w jedną całość. Ten typ dekoracji, wymyślony przez starożytnych i wznowiony przez Rafaela w Loggiach Watykanu, cieszył się w drugiej



Ryc. 21. Świack. Kominek w sali IV.



Ryc. 22. Świack. Obramienie drzwi w sali IV.

połowie XVIII w. szczególnym powodzeniem. Ściany świackie mają wiele motywów wspólnych z Loggiami (szczególniej wąskie pole sali VI, gdzie główny temat stanowią łabędzie i głowa meduzy), ale nigdzie nie jest ich kopią. Z sal świackich, posiadających taką dekorację, wyróżnia się wielka sala środkowa, jedna z piękniejszych sal tego typu w Polsce (ryc. 18—22), łącząca groteskę z małymi pejzażami, rozmieszczonymi pośrodku ścian w ośmiokątnych polach.

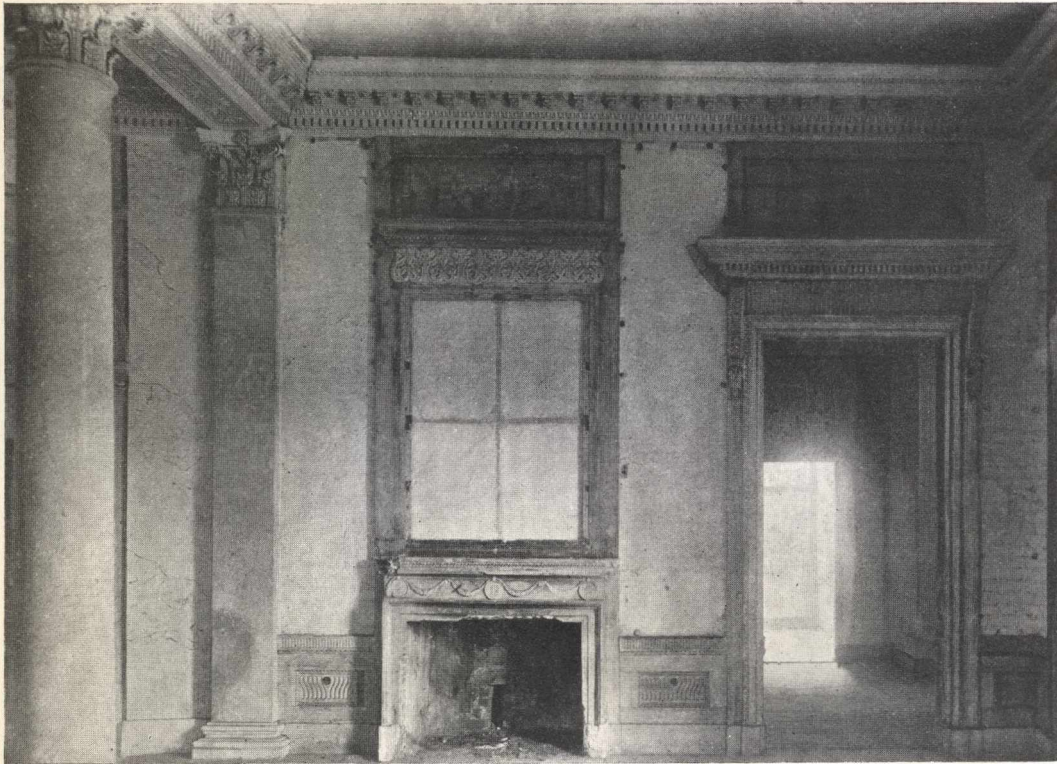
Malarzów, którzy wyspecjalizowali się w grotesce, było w Polsce nie mało za Stanisława Augusta: jednym był nadworny malarz królewski Plersch, który wykonał między innymi groteskową dekorację jadalni w Białym Domku, drugim — Włoch Brenna, który wykonał podobną dekorację, dziś już nie istniejącą, w pałacu Branickich w Warszawie, trzecim — Tombari, również Włoch, po którym została sala groteskowa w pałacu Potockich w Warszawie, czwartym — warszawski uczeń tych Włochów, Byczkowski. Który z nich wykonał groteski świackie? W każdym razie nie Plersch, który miał styl zupełnie inny; nato-

miast są one dość podobne do prac Tombariego (ryc. 31). To pewne, że malarz świacki był mistrzem w swoim zawodzie; fragmenty jego groteski, figurki antyczne i sylwetki zwierząt, są arcydziełami w swoim rodzaju. Jemu to, wraz z Józefem Sacco i Antonim Smuglewiczem wnętrza świackie zawdzięczają swą urodę.

Zawdzięczają ją również świetnym rzemieślnikom. Byli to zapewne rzemieślnicy warszawscy choć pracujący w Grodnie. Grodno bowiem swych własnych nie posiadało. Sacco pisał w 1783 r. w raporcie do Króla, wymieniając potrzebnych mu robotników: „1mo Snycerze, 2do Sztukaterowie, 3tio Malarze, 4to Kamieniarze, 5to Garncarze, 6to Szklarze, a wszyscy mają bydz sprowadzeni z Warszawy, gdyż tu onych brakuie“. Ci rzemieślnicy sprowadzeni do Grodna dla przyozdobienia tamtejszych budowli królewskich, zostali niewątpliwie zużytkowani również przy budowie pobliskiego Świacka¹⁾.

VII. TRZY FAZY KLASYCYZMU W PAŁACU ŚWIACKIM. Wnętrza pałacu świackiego niezupełnie są jednolite i nie zdaje się, aby były wszystkie wykonane jednocześnie. Wszystkie należą do epoki klasycyzmu, ale — podobnie, jak architektura pałacu — posiadają cechy klasycyzmu wczesnego obok cech późnego. Obie fazy występują obok siebie w dekoracji sali środkowej: boazeria przy oknach jest w czystym stylu Ludwika XVI (ryc. 20), natomiast supraporty należą już do późniejszego klasycyzmu (ryc. 18 i 22). Nad kominkiem zaś na dawniejszą dekorację z ludwikowskimi festonami nałożono, niezbyt nawet organicznie, lustro z epoki dojrzałego stylu Stanisława Augu-

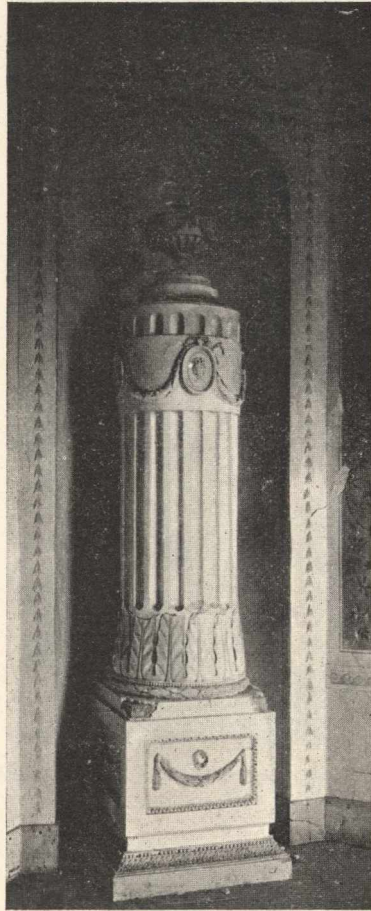
¹⁾ Rkp. Bibl. Uniwersytetu J. Piłsudskiego (Gabinet Rycin Stanisława Augusta, tom 187): „Rapport Fabryki Zamku Jego Królewskiej Mości exekwujący się w mieście Grodnie dnia 27 8bris 1783 R.“.



Ryc. 23. Świack. Fragment sali kolumnowej (V).



Ryc. 24. Świack. Plafon w sali VII.



Ryc. 25. Świack. Piec w sali IV.

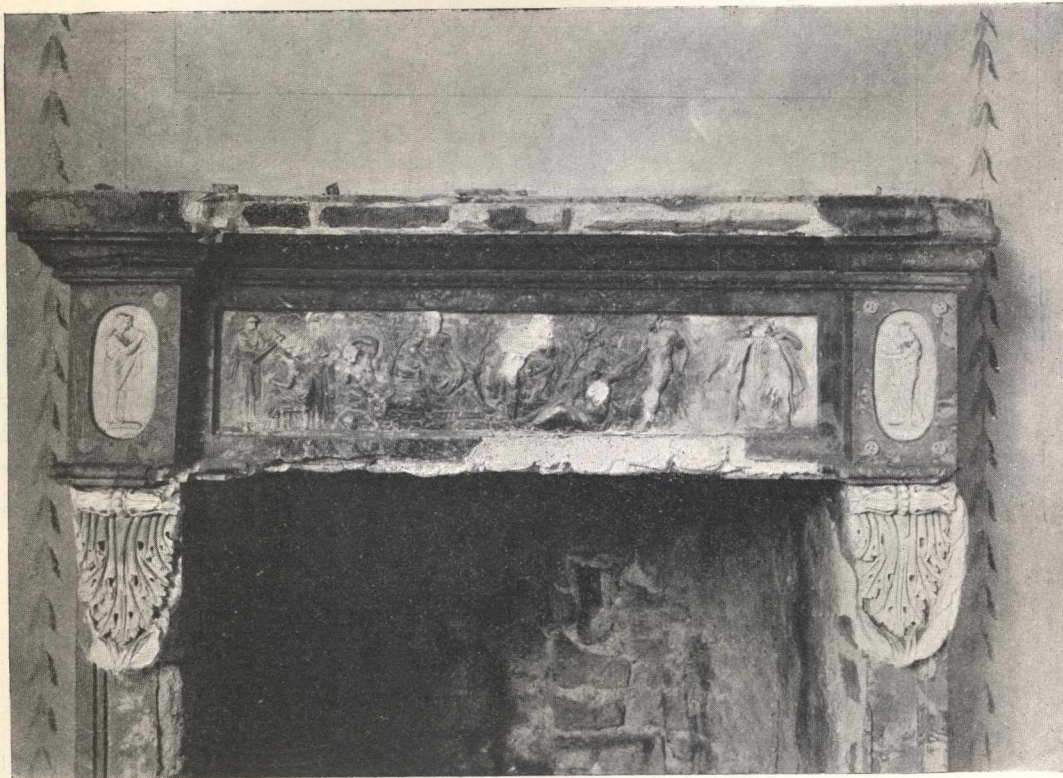


Ryc. 26. Świack. Piec w sali kolumnowej.

sta (ryc. 21). Sala ta jest niewątpliwym dowodem, że dekorowanie Świacka odbywało się stopniowo i trwało dłuższy okres czasu.

Dzieje pałacu świackiego, nie wykraczając poza dobę klasycyzmu, obejmują jednak parę okresów. Pierwszy okres budowy i dekoracji pałacu poprzedził jeszcze wykończenie Łazienek warszawskich i uformowanie się stylu stanisławowskiego, przypadając na wczesny klasycyzm. Wtedy to — zapewne około 1780 r., gdy Antoni Wołłowicz objął po ojcu Świack — wzniesiony został pod kierunkiem Sacca korpus główny pałacu i wykonane zostały niektóre dekoracje, jak pierwotne boazerie środkowej sali w stylu Ludwika XVI, a zapewne i zachowane dotychczas ozdobne piece (w salach IV i V, ryc. 25, 26); wszak zdobienie pieców było właściwością wcześniejszej mody, podczas gdy w budowlach dojrzałego klasycyzmu polskiego, np. w Łazienkach i Zamku Warszawskim, piece są ukryte.

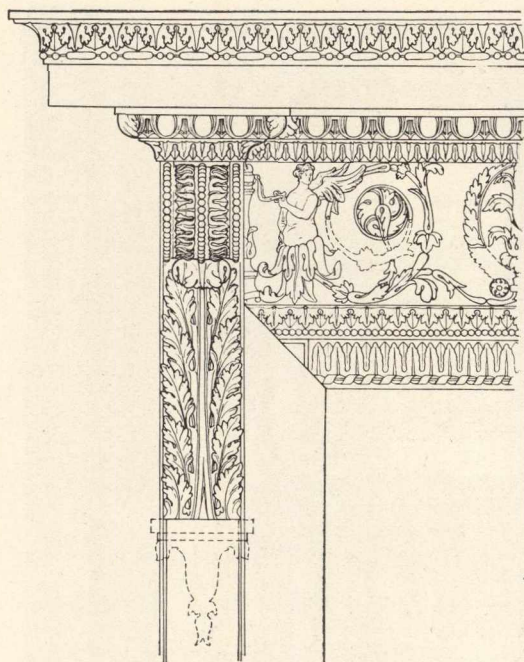
Ale dekoracja i umeblowanie pałacu nie zostały od razu doprowadzone do końca i były stopniowo kontynuowane w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w. Te uzupełnienia stanowią drugi okres Świacka. Noszą już cechy klasycyzmu Stanisławowskiego. Wykonane były zresztą pod kierunkiem tego samego architekta. Ewolucja mody artystycznej szła wtedy szybko, i boazerie środkowej sali wydały się już może po dziesięciu la-



Ryc. 27. Świack. Kominiek w sali IV.



Ryc. 28. Świack. Dekoracja malarska sali parterowej.



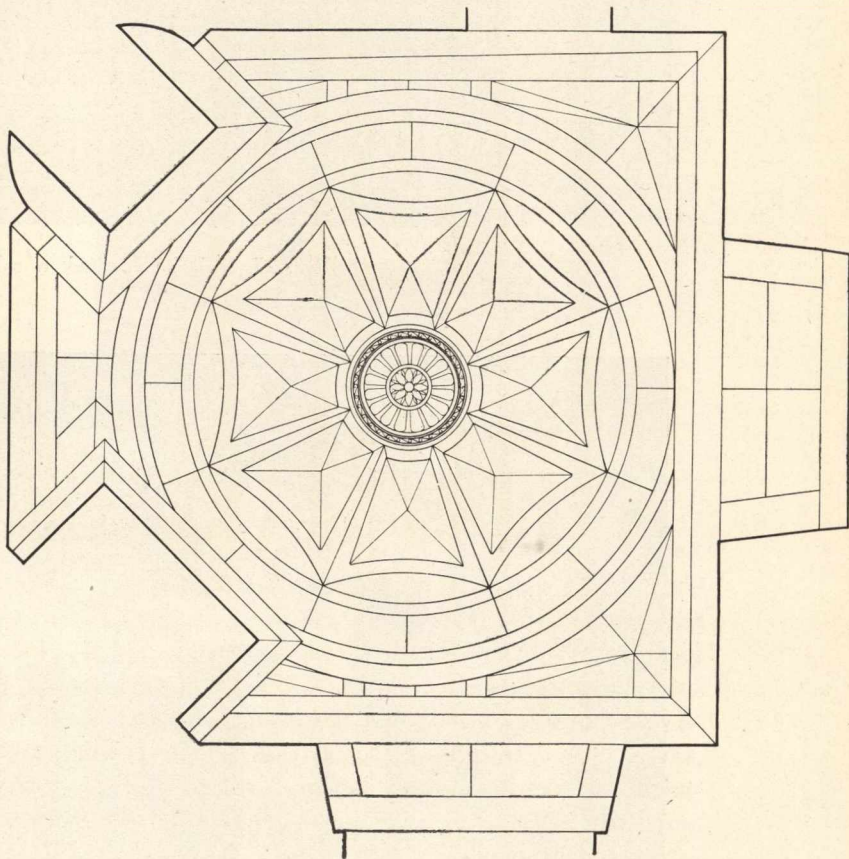
Ryc. 29. Świack. Dekoracja kominka w sali IV.

epoka klasycyzmu, ale rodzaj klasycyzmu był już inny. Nie tylko wówczas wykańczano dekorację pałacu, ale i dalej budowano w Świacku. Wtedy to dopiero stworzono wspaniałe jego założenie dokoła wielkiego dziedzińca; wtedy to powiększono pałac, dobudowując doń oficyny, połączone z nim kolumnadami. Oficyny i kolumnady reprezentują odmienny już, późny typ klasycyzmu. Nie są już robotą Sacca, nie są dziełem XVIII wieku.

Wiek XIX nic w zasadzie nie zmienił w pałacu świackim. Natomiast w XX zmiany potoczyły się szybko: kilka lat wojny i kilkanaście zaniedbania starczyły, by pałac świacki, długo stawiany i starannie zdobiony, stał się ruiną. Do-

tach przestarzałymi z powodu swych delikatnych linii, festonów i luster, tak iż uzupełniono je, a po części nawet bez ceremonii zakryto nowymi. Te nowe boazerie były skomponowane łącznie z groteskowymi malowidłami, które powstały niewątpliwie jednocześnie z nimi. Wówczas też zapewne dano sali sąsiedniej (V) stiukową wyprawę: styl obu tych wnętrz jest podobny.

Natomiast jeszcze później wykonana została polichromia pozostałych pokoi. Na dekoratora powołano wtedy Smuglewicza, którego powodzenie około 1800 r. doszło właśnie do szczytu. Nastąpił wówczas trzeci i ostatni okres Świacka. Nadal trwała



10 0 100 200 CM

Ryc. 30. Świack. Posadzka w sali VI.



Ryc. 31. Pałac Potockich w Warszawie. Dekoracja grotteskowa ścian (Tombari).

bra, których był ośrodkiem, zostały rozparcelowane, nawet część parku oderwana od pałacu. Trakt, przy którym jest położony, niegdyś ożywiony, został od wojny przecięty granicą i opustoszał. Pałac stał pusty i огоłocony ze sprzętów. Wszystkie jego ozdoby, które zabrać było można, jak lustra i obicia ścian, zostały zabrane; stiuki porozbijane; większość ram okiennych spalona i okna założone deskami lub pięknymi drzwiami, które niszczały na deszczu i śniegu; dekoracje malarskie, których zabrać nie było można, przechowały się najlepiej, ale i one w wielu miejscach zostały odrapane przez wandalów i pozalewane wilgocią. W sali krajobrazowej, przedstawiającej sztuczną ruinę, trudno było od pierwszego rzutu oka rozróżnić, co jest ruiną malowaną, a co już prawdziwą (ryc. 13).

Dopiero w latach 1930–33 nastąpiła przemiana: pałac, objęty przez władze państwowe i przeznaczony na sanatorium, został podźwignięty z ruiny. Roboty restauracyjne,

przeprowadzone wedle projektu i pod kierunkiem prof. dra Oskara Sosnowskiego, przywróciły mu dawną jego świetność. Wygląd zewnętrzny pałacu został zachowany bez zmiany. Tylko galerie, łączące korpus główny z oficynami, dawniej otwarte, zostały obecnie oszklone. Dach obniżony i przez to zepsuty w XIX w., otrzymał z powrotem swój pierwotny i właściwy kształt mansardowy. W korpusie głównym także i wnętrza pozostały niezmienione; malowidła ścienne, stanowiące szczególną wartość pałacu, wzmocniono tylko mularską robotą, ale ich nie odnawiano. Jedynie oficyny, nie posiadające wewnątrz wartości zabytkowej, zostały przystosowane do celów mieszkalnych, w szczególności oficyna lewa, wybudowana pierwotnie na maneż. Niedawna ruina stała się znów pięknym a żywym zabytkiem sztuki stanisławowskiej¹⁾.

¹⁾ P. Józef Jodkowski i ś. p. konserwator Zygmunt Rokowski mają największą zasługę w akcji, dążącej ku uratowaniu Świacka. Później sprawą zajął się specjalny komitet wojewódzki. Przeszkodę stanowiła trudność znalezienia przeznaczenia dla pałacu, leżącego zdala od ośrodków dzisiejszego życia. — Ze zdjęć ilustrujących niniejszy artykuł jedynie widoki zewnętrzne pałacu i jedno wnętrze wykonane były po restauracji. Natomiast wszystkie pozostałe zdjęcia fotograficzne, roboty ś. p. J. Raczyńskiego i S. Daukszy, oraz wszystkie zdjęcia pomiarowe są z roku 1928, okresu ruiny. Jest to wybór z bardzo licznych i szczegółowych zdjęć, wykonanych przez Zakład Architektury Polskiej w czasie, gdy nie było jeszcze pewne, czy Świack zostanie uratowany i gdy chodziło o to, by przynajmniej pamiętać o nim zachować.

ŚWIACK

RESUMÉ

Le château de Świack, un monument important du style classique en Pologne, se trouve à 20 km de la ville de Grodno vers le N. O., dans une région pittoresque à peu de distance de la rive haute du Niemen. Les terres de Świack appartenaient depuis des siècles à la famille de Wołłowicz, dont Antoine, chambellan du dernier roi de Pologne, commença vers 1780 la construction du château.

Les documents relatifs au château, qui se trouvaient autrefois aux Archives de Wilno, ont été emportés en 1915 par les Russes; ils n'ont jamais été rendus et sont introuvables en Russie. Aussi pour l'histoire du château il n'existe guère d'autre source que l'analyse de son architecture.

Le château dont le corps de logis principal est rattaché par des colonnades hémicirculaires à deux pavillons symétriques formant une vaste cour d'honneur, appartient au groupe des châteaux les plus complexes de l'époque. Son architecture se rattache à la première phase du style classique; les proportions élancées, qui lui sont propres, les pignons en hémicycle, la façade sans portique, la distribution de l'intérieur avec un escalier imposant au milieu, — tout ceci n'a été guère admis dans l'architecture polonaise après 1780.

Le bâtiment est dû à un Italien, Giuseppe Sacco, né en 1735 à Vérone habitant la Pologne depuis au moins 1768 et travaillant au début à Varsovie et à partir de 1773 à Grodno. Architecte du Roi et architecte de la République pour le Grand Duché de Lithuanie, Sacco eut à restaurer deux anciens châteaux du Roi à Grodno. Il érigea aussi, dans la région, nombre de manoirs, parmi ceux-ci, Świack. Ce fut aussi lui, qui, comme le certifient les esquisses de son album (conservé à la Bibliothèque de Miłosław), dirigea la décoration du château y compris les meubles, dont il fit lui-même les projets et qu'il fit exécuter par les ouvriers venus de la capitale.

Le château de Świack se distingue par ses stucs et ses boiseries de haute qualité mais surtout par ses peintures murales. Elles sont formées de deux genres tout à fait hétérogènes et exécutés par deux artistes différents: 1. une série de grotesques, appartenant aux plus belles qui existent en Pologne, et 2. une série de peintures d'illusion, représentant en partie des motifs antiques et en partie des paysages romantiques, oeuvre d'Antoine Smuglewicz.

Le château a été bâti et décoré durant environ 20 ans, et pendant ce temps le style de l'époque tout en restant classique a deux fois changé de caractère. Le corps de logis principal appartient à la première phase du style (identique avec le style

Louis XVI); les décors en stuc et les peintures grotesques, exécutés après 1790, sont de la seconde (celle qu'on connaît sous le nom du Style Stanislas Auguste); quant aux peintures romantiques et aux pavillons du château bâtis vers 1800, ils sont dus à une dernière période du style. Bien qu'alors Sacco mort en 1798 a du être remplacé par un autre architecte, Świack conserva un caractère harmonieux et uniformément classique.

Dévasté pendant la Grande Guerre, il fut restauré en 1930—3 de façon impeccable par le professeur Oscar Sosnowski.

INDEKS ALFABETYCZNY OSÓB I MIEJSCOWOŚCI

- | | | |
|---|--|--|
| <p>Abraham 54, 71, 72, 81, 82, 84
 Aleksandrów Kujawski 53
 Allori Cristofano 80
 Anglia 103
 Anna Samotrzecia św. 20
 Antoni św. 86, 88
 Armenini G. B. 59
 Augustówek 108</p> <p>Baldinucci F. 75, 80, 81
 Balice 105
 Bamberg 38, 41
 Bartoli Fr. 75.
 Bartoszewicz J. 88
 Batowski Z. 49, 76, 78, 88, 112
 Beaulieu 41
 Bebelno 22
 Bernard św. 75
 Białaczew 104
 Biecz 20
 Bochnak A. 20
 Bocianiec 12
 Bohusz Xawery 110
 Bolechowice 22
 Bolesław Wstydlivy 21
 Bolonia 80
 Pinakoteka 58
 Borgiani Orazio 58
 Bouges, katedra 41
 Brandenburgia 30
 Braun J. 39
 Brenna 118
 Brenta 103
 Brière 41
 Brześć 112
 Byczkowski 118</p> <p>Cameron 103
 Camillus Furius 55, 75, 79, 84</p> | <p>Carracci Annibale 60, 79
 Cecylia św. 81
 Celler 113
 Chabri Dolni 26
 Chartres 38
 Chlewiska, kośc. św. Stanisława
 28, 29
 Chreptowicz Joachim 111
 Chrystus 35–37, 39, 54, 75
 Pantokrator 36, 37
 Tronujący 34, 35, 37</p> <p>Ciaffi 109
 Ciampi S. 76, 77
 Ciarini 109
 Cicogna 103
 Cigoli 79
 Clemen P. 26
 Coli Giovanni 77
 Corregio 59, 79, 80
 Cortona, Pietro da 56, 58–61,
 80–82, 84
 Crespi Giov. Battista 57
 Cystersi 22, 25, 30, 42
 Czechy 26, 27
 Częstochowa 88
 Czonzca 112</p> <p>Dafni 38
 Daleszyce 32
 Dami L. 80
 Dandi Pietro 77
 Dandini Pietro 77, 78, 85, 86
 Dauksza S. 124
 Dąbrowski St. 110
 Dehio G. 38, 41
 Dobrowolski T. 20
 De Boni 78
 Del Bene 88
 De la Grange 113</p> | <p>Dłubnia 11, 21, 22
 Długosz 21–23, 27, 32
 Dmosin 52
 Dobrzyca 117
 Doering G. 26
 Dolabella Tommaso 70
 Dolci 80
 Dominikanie 30
 Dubašno 109, 111
 Dücheren 26
 Dvořak M. 56, 60, 62, 90
 Dzierżążnia 32</p> <p>El Greco 56, 58
 Eliasz św. 81
 Essen 41</p> <p>Falconi Giov. Battista 90
 Ferrara 80
 Ferretti L. 57
 Ferri 74, 78, 79, 83
 Filip Nereusz św. 56
 Fleury de Rohoult 41
 Florencja 56, 59, 78
 Kościół S. Croce 81, 84, 87
 „ S. Maria Annunziata
 58, 84
 Museo di S. Marco 85, 86
 Palazzo del Duce 81
 „ di S. Clemente 81
 „ Pitti 74, 80, 81, 83, 84
 „ Vecchio 55</p> <p>Fontana B. 88
 Fontana Jakub 109
 Fournier L. 79
 Foxy J. 22
 Franceschini Baldassare 76, 80–82,
 84, 86
 Francja 26, 41, 42, 103</p> |
|---|--|--|

Friedberg M. 28
 Fulda 38
 Füssli J. R. 78

Gabbiani Ant. 78
 Gassicourt 41
 Gawarecki W. H. 52—54
 Gaworzewski J. ks. 51
 Geisenheimer H. 82
 Gerwazy opat 36
 Getynga 38
 Gieblo 24, 26
 Giebułtów 22
 Giecz 24—26
 Gilowiec 20
 Giussano J. P. 57
 Gościce 40
 Gołaczew 32
 Gołcza 22
 Gołszyn 22
 Gorbaczewskij N. 102
 Gozd 52
 Górka Pełka 22
 Górski K. 32
 Grodno 101, 108, 109, 111, 118
 Zamek 111
 Grodzieńszczyzna 108, 109
 Grossquenstedt 26
 Grzegorzewice 21
 Grzegorzewski 22
 Guarini G. 75
 Gułtowy 105, 117

Halle 26
 Hammer H. 61, 65
 Hampehl 113
 Hasak 40
 Haur J. K. 88
 Hawemann 113
 Helcel 22
 Helenów 104
 Hildebrandt H. 63
 Hendel Z. 15
 Holandia 103
 Horodnica 111—112
 Hoven 26
 Humniccy 102

Ignacy św. 56, 57
 Imbramowice 22, 36, 42
 Inowrocław, kościół N. M. P.
 23, 30
 Iszczolda 111
 Iwanowice 21

Jabłonna 104, 114
 Jan III Sobieski 52, 74, 78, 86,
 88, 89
 Jasiński 117
 Jaszewicz 113
 Jezus 35, 41
 Jaxa Gryfita 37
 Jędrzejów, kościół klaszt. 30
 Jodkowski Józef 124
 Jones I. 103

Kairiukštyte-Jacynienė H. 49, 76,
 77
 Kalisz, kościół franciszkański 30
 Kamionka 112
 Karol Boromeusz św. 51—53, 56—
 59, 64—70, 72, 77, 82, 89, 90
 Kaufmann 37
 Kazimierski K. 19
 Keje 26
 Klaryski 21
 Kłos J. 76
 Kojice 26
 Kopera F. 24, 28
 Koprzywnica 30, 42
 Kosigk 26
 Kościelec 23—27, 42
 Kościół Przemienienia Pańskie-
 go 25
 „ św. Wojciecha 21, 30
 Kościelecki Władysław 108
 Kotłów 24, 25
 Kozakow 104
 Kozłowska Z. 28, 36
 Kraków 52
 katedra 36
 „ krypta św. Leonarda 25
 kościół dominikanów 27, 28, 31
 „ franciszkanów 30
 „ kapucynów 86
 „ Mariacki 27, 28
 „ Norbertanek 28
 „ św. Andrzeja 23, 28, 88
 „ św. Anny 88
 „ św. Trójcy 28
 „ św. Wojciecha 25
 Szpital św. Ducha 32
 Uniwersytet 35
 Krasicy 53, 102
 Krasicki J. D. 77, 79
 Krobia 24—26
 Kubicki 114
 Kutno 104

Lanfranco Giovanni 58, 88

Lanzi L. 73, 75, 80, 81
 Leszczyńska Maria 109
 Lewków 117
 Ligozzi 80
 Linde 35
 Lippi Lorenzo 80
 Litwa 76, 88, 110
 Lombardia 80
 Lubiń 24, 26
 Lublin
 kościół dominikanów 86, 91
 „ św. Krzyża 86
 Luborzycza 32
 Ludwik XVI 106, 114, 118
 Lutsch H. 35, 38

Łebno 112
 Łohojsk 112
 Łowicz 51, 81, 82, 84, 88
 Kościół św. Leonarda 53
 kaplica pomisjonarska św. Ka-
 rola Boromeusza 51, 52, 53,
 Tabl. I, II, III, IV, V, VI
 Łoza St. 112
 Łubieński Wł. 53
 Łuszczkiewicz Wł. 12, 15, 21, 23,
 24, 27, 28, 31, 32, 35, 36, 39

Maino Fr. 88
 Malaguzzi Valeri Fr. 58
 Måle E. 38
 Malkowski G. 35
 Małgorzata św. 22
 Małopolska 29, 30
 Mannozi G. 80
 Mańkowski 113, 117
 Marcin św. 81
 Maria Magdalena św. 88
 Maria N. P. 12, 18, 32, 34—36,
 38—42, 52, 58, 77, 81, 82
 Medici Cosimo III 78
 Mediolan 58, 59, 66
 Medyceusz 80
 Medzewecz 22
 Meledo 103
 Mereccy 102
 Merlini 107
 Mersenburg, katedra 26
 Mic C. 68
 Michał Anioł 60—63, 72, 86
 Michel A. 41
 Miechów 11
 Mieronice, kościół 29
 Mikołaj, wojewoda 23
 Młochów 104

Mogiła, klasztor cystersów 27, 28, 30
 Morawski Z. 56, 57
 Morazzone 57
 Morken, kościół 26
 Mosbach A. 37
 Moskwa 104
 Mstyczów 22
 Muczkowski J. 28

Nadrenia 26
 Nagler G. K. 78
 Neapol, kat. Génerosa 37
 Nebbia Cesare 57
 Neutz 26
 Nida 21
 Nieborów 52, 53
 Niemcewicz J. U. 110
 Niemcy 26, 40
 Niemen 101
 Norbert św. 35, 36

Objezierze, kośc. 30
 Oborski M. 19, 22
 Oczykowski R. 53, 54, 87
 Odrowąż Iwo 30—32, 36
 „ Gertruda 36
 Ojetti U. 80
 Orlandi P. A. 74, 75, 78, 86
 Osmünde, kośc. 26
 Otte H. 26
 Ottonelli 56

Pac Krzysztof 77, 86
 Pac Michał Kazim. 76, 79
 Pagaczewski J. 88
 Pagani G. 80
 Pagliarini 78
 Palladio 103
 Palloni Michał Anioł 49, 74—79, 84, 86, 88—90
 Palma Młodszy 75
 Parma 80
 Paryż, kościół Nôtre Dame 41
 Passignano D. 79, 80
 Paweł św. 53, 54
 Pawłowice 104
 Pawłowski 103
 Peczara 104
 Peusner N. 59
 Piacenza, katedra 41
 Pieniążek Jan [Iwanowski] 22, 32
 Pietniczany 104
 Pijarzy 53
 Pilica 41

Piotrowin 20
 Plersch 118
 Płaza Jan 22
 Płock 36
 Podlacha W. 34, 36
 Polesina 103
 Poniatowski M. 19, 22
 Poniemin 112
 Posse H. 60, 63
 Poznań 117
 kościół św. Jana 30
 Pozzo Andrea 60, 65
 Pożajście 77, 88
 Prandocin 22
 kościół św. Jana 23, 25
 Prądnik 21
 Premonstranci 35, 36
 Procaccini 57
 Prokop A. 90
 Proszowice, kościół św. Wojciecha 25, 27
 Przemsza 24
 Ptaśnik J. 77

Raciborowice 22
 Raczyński J. 7—8, 124
 Radziejowski M. 52, 53, 55, 79
 Rafael 61, 62, 69, 117
 Rafałowicz 113
 Rafrath 26
 Rostawiecki E. 79
 Ravenna 37
 Reims 41
 Reni, Guido 58
 Richard 113
 Rogalin 104
 Rokowski Zygm. 124
 Rosja 51, 103
 Rosselli Matteo 59, 80
 Rosworm 113
 Ruś 37
 Rzym 80, 103, 109
 Gal. Farnese 60
 kościół s. Pudentianna 37
 „ s. Maria in Vallicella 84
 „ S. Carlo 58
 „ S. Adriano 58
 Katakumby Św. Piotra, Marcelina, Domicilli, Marka i Marcelina 37
 Pal. Barberini 60
 Watykan 117

Sacco Giuseppe 106, 107, 108, 114, 118, 120, 122

Saksonia 26, 27
 Salviati Fr. 55, 75, 84, 86
 Sandomierz, kościół św. Jakuba 28—31
 Sauer J. 12
 Schleglmann S. 61
 Schlegel 113
 Schönemark G. 26
 Sieciechowice 21, 22
 Siennica 54
 Siewierz, kościół św. Jana 24
 Skala 11, 12
 Skrudlik M. 90
 Skrwnow, kościół 26
 Sławków, kościół 32
 Smoliński J. 86
 Smuglewicz Ant. 117, 118, 122
 Sokołowski M. 24
 Sosnowski Oskar 123
 Staniątka, kościół benedyktynek 30
 Stanisław August 106, 108, 113, 115, 118, 120
 Stanisław św. 20, 23, 28
 Stanisławówka 112
 Stare Miasto [wieś pod Koninem] kościół 24, 30, 39
 Stary Sącz, klasztor klarysek 30
 Starzyński J. 12, 89
 Stefan Batory 55
 Stoke-Park 103
 Strong E. 84
 Strzelno, kościół św. Prokopa 23, 34, 36, 37
 kościół św. Trójcy 30
 Sula Lambert 23
 Sulejów, kościół 30
 Szawle 112
 Szczorsy 105, 108, 111, 112
 Szczyrzyc 22
 Szembek St. 53, 54
 Szreniawa 21, 22
 Szreniawita 21
 Szydłowski T. 12, 15, 20, 25, 28, 29

Ściborzyce 21, 22
 Śmielów 104
 Świack 101—126
 Świętosław 22

Tanquart Karol 88
 Tarchiani N. 80
 Tczyca 22
 Teicha 26
 Teresa św. 57
 Thieme-Becker 78, 80, 82

- Tintoretto 56
 Tombari 118, **123**
 Tomkowicz St. 11, 12, 28, 32
 Topór 22
 Toporczyk 21
 Trójca Św. 70
 Trojanowski E. 51
 Trzemeszno 37
 Tulcza, kościół 30
 Tum [pod Łęczycą] 12, 36, 40
 Turyn 75, 76, 79
 Tylman 88
 Tyszkiewicz [Gen.] 112
 Tyzenhauz Antoni 109—111
 Tyzenhauzowie 112
- U**dine 38
 Ulanowski 30
 Uniejów 22
 Urszula św. 53
- V**eltheim, kościół 26
 Venturi 41
 Vignali 80
 Vitry P. 41
 Voss H. 57, 58, 60, 61, 67, 71,
 73, 80, 84
- W**ąchock, kościół 30
 Walicki M. 12, 55
 Warszawa 76, 78, 79, 109, 111, 118
 Biały Domek 118
- kościół św. Bonifacego **87, 88, 89**
 » św. Krzyża 52
 „ pp. sakramentek 109
 Królikarnia 114
 Pałac Branickich 118
 „ Krasieńskich 52
 „ Potockich 115, 118, **123**
 Łazienki 105, 107, 114, 115, 120
 Zamek królewski 114, 120
 Wawrzeński M. 24
 Wawrzeńczyce, kościół 32
 Wedgwood 117
 Weisbach Werner 56, 57, 60
 Wenecja 76, 80
 Wereszczagin 54
 Weronia 109
 Więclawice 22
 Wielkopolska 30
 Widemann 113
 Wilanów 79
 Wilno 112, 117
 kościół św. Piotra i Pawła 76,
 86, 90
 Wilpert J. 37
 Winawer M. 35
 Wincenty à Paulo św. 51, 53
 Wisła 41
 Wisław 27
 Wiśniewski J. ks. 22
 Władysław Łokietek 21
 Władysław IV 86
 Włost Piotr 30
- Włostowicz Piotr 37
 Włochy 28, 76
 Wojciechowski T. 36, 37
 Wola Cyrusowa 52
 Wołowicz Antoni 101, 102, 108,
 109, 113, 120
 Wołowicz Jerzy 101
 Wołowicz Józef 101, 102
 Wołowicz Michał 101
 Wołowicz Stanisław 101
 Wołowiczowie 101—103, 108
 Wrocław 28
 kościół N. P. Marii 40
 „ św. Magdaleny 38
 „ św. Michała 36, 37
 „ św. Wincentego 35, 38
 Szpital Wszystkich Świętych 38
 Wulff O. 38
 Wysocice 11—39
- Z**ałuski Andrzej 12, 19, 22
 Zawichost 21
 kościół franciszkanów 30
 Zawisza 22
 Zbyszyce 20
 Zielawscy 20
 Zimmermann E. H. 38
 Zuccari F. 57
 Zygmunt III 55, 86
- Ż**arnowica 22
 Żelazków 104

SPIS RZECZY

	Str.
OSKAR SOSNOWSKI: Jerzy Raczyński (Wspomnienie pośmiertne)	7
TADEUSZ DOBROWOLSKI: Kościół św. Mikołaja w Wysocicach. Ze studiów nad architekturą i rzeźbą romańską w Polsce	9
JULIUSZ STARZYŃSKI: Barokowe malowidła ścienne w kaplicy św. Karola Boromeusza w Łowiczu i ich twórca Michelangelo Palloni	47
WŁADYSŁAW TATARKIEWICZ: Świack. Dekoracja malarska z epoki Stani- sława Augusta	101
Indeks alfabetyczny osób i miejscowości	127



14.795
PK

210/19

4/12 1952

15

80

